

*Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*  
Praca zbiorowa pod redakcją Idziego Panica

T. 1

Idzi Panic przy współpracy Bogusława Czechowicza, Aleksandra Dordy,  
Zofii Jagosz-Zarzyckiej, Wiesława Kusia, Bożeny Małachowskiej i Janusza Spyry  
*Dzieje Cieszyna od zarania do schyłku średniowiecza (1528)*

T. 2

Wacław Gojniczek, Janusz Spyra  
przy współpracy Marzeny Bogus, Jerzego Gorzelika i Ireny Kwaśny  
*Cieszyn w czasach nowożytnych 1528-1848*

T. 3

Marzena Bogus, Łucja Dawid, Wacław Gojniczek, Stefan Król, Irena Kwaśny,  
Michael Morys-Twarowski, Krzysztof Nowak, Idzi Panic, Janusz Spyra  
*Cieszyn od Wiosny Ludów do III Rzeczypospolitej*

# Dzieje Cieszyna

*od pradziejów do czasów współczesnych*

Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych  
Praca zbiorowa pod redakcją Idziego Panica

T. 3

Marzena Bogus, Łucja Dawid, Wacław Gojniczek, Stefan Król,  
Irena Kwaśny, Michael Morys-Twarowski, Krzysztof Nowak, Idzi Panic,  
Janusz Spyra

*Cieszyn od Wiosny Ludów  
do III Rzeczypospolitej*

Cieszyn 2010

Stosunkowo późno władze komunalne pomyślały o zorganizowaniu opieki nad małymi dziećmi. Dopiero w 1888 roku, z okazji obchodów kolejnej rocznicy panowania cesarza Franciszka Józefa I, wydział gminy postanowił utworzyć dla dzieci młodszych placówkę przedszkolną. Pierwsza powstała na Saskiej Kępie w 1888 roku (na Hasnergasse), następne – na Górnym Przedmieściu (w roku 1893, ul. Hoenheisera) i na Frysztackim Przedmieściu (rok 1895)<sup>82</sup>. Kolejne, uruchamiane w Cieszynie przedszkola miejskie, także nosiły imię cesarza. W 1914 roku istniało już dziesięć przedszkoli, w tym trzy prywatne: siostr boromeuszek, niemieckie w Sibiicy (J. Gallent) i polskie na Königergasse 45 (M. Świbówna)<sup>83</sup>.

W roku 1906 Cieszyn na utrzymanie zakładów naukowych (w zdecydowanej większości ludowych) wydał 94,6 tys. koron<sup>84</sup>, toteż bezsprzecznie zasłużył sobie na tytuł: „miasta szkół i kościołów”.

82 A. Peter: *Geschichte*, s. 214.

83 AB 1914 s. 104.

84 Czyli 5% swego budżetu (*Statistisches Handbuch*, B. 9, Troppau 1912, s. 92–101).

## Rozdział 8

### Opieka zdrowotna w Cieszynie

od 1848 do 1918 roku

Okres między Wiosną Ludów a końcem I wojny światowej to w dziejach Cieszyna, jak i całego księstwa cieszyńskiego, nie tylko czas ważnych przemian na płaszczyznach politycznej, narodowościowej czy oświatowej. Z punktu widzenia ówczesnych mieszkańców Cieszyna równie ważną kwestią była opieka zdrowotna. W ciągu siedemdziesięciu lat (1848–1918) i w tej materii dużo się zmieniło.

#### Szpital, lekarze, apteki

W połowie XIX wieku w Cieszynie funkcjonowały cztery szpitale: miejski, bonifratrów, elżbietanek i wojskowy. Należy zaznaczyć, że ten pierwszy szpitalem był jedynie z nazwy. W rzeczywistości był to „instytut dla zubożałych starców”, w praktyce coś pomiędzy przytułkiem a domem starców. Znajdował się na Frysztackim Przedmieściu koło kościoła św. Jerzego, a jego historia sięgała średniowiecza. „Szpitalik miejski” spłonął w kwietniu 1882 roku<sup>2</sup>. W takiej sytuacji władze miasta Cieszyna postanowiły wybudować nowy przytułek dla starców. Pieniądze na ten cel pochodziły z funduszu Alberta Hoenheisera. Ten był właściciel dóbr w Galicji, zanim w 1878 roku odebrał sobie życie, zapisał majątek na rzecz ubogich mieszkańców Cieszyna. Nowy dom starców wybudowano w innym miejscu, koło klasztoru bonifratrów. Otwarto go w 1888 roku<sup>3</sup>.

W praktyce ciężar prowadzenia cieszyńskich szpitali w połowie XIX wieku spoczywał na zakonach. Szpital dla mężczyzn prowadzili Bracia Miłosierni zwani popularnie bonifratrami<sup>4</sup>. Zakres ich usług medycznych był szeroki. Zakonnicy leczyli chorych na tyfus, gruźlicę i syfilis,

1 Tak określa go J. Horwat: *Cieszyn i ziemia cieszyńska pod względem geograficzno-statystycznym*. Przemysł 1893, s. 15. Por. F. Popiołek: *Dzieje Cieszyna*. Cieszyn 1916, s. 154–155.

2 „Gwiazdka Cieszyńska” 1882 nr 16 s. 167.

3 F. Popiołek: *Szpitaly cieszyńskie*. Odbitka z t. 4–5 „Roczników Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”. Katowice 1934, s. 9. Odnośnie Hoenheisera zob.: „Nowy Czas” 1878 nr 2 s. 14; B. Poloczko-wa: *Fundacje społeczne mieszkańców Cieszyna XV–XX w.* „Pamiętnik Cieszyński”. T. 6. 1993, s. 35.

przyjmowali chorych psychicznie, usuwali zęby i przeprowadzali zabiegi chirurgiczne. Na utrzymanie szpitala dokładały się władze krajowe w Opawie. Dzięki państwowym dotacjom w 1882 roku wybudowano nowy budynek na 35 łóżek szpitalnych. Gmach okazał się budowlanym nieporozumieniem. Był zagrożony wilgocią. Dach niemal natychmiast wymagał odnowienia. Łazienki były nieodpowiednie. Nic dziwnego, że w latach 1895–1898 zbudowano kolejny budynek.

Tabela 1. Ilość łóżek w szpitalu bonifratrów<sup>5</sup>

| Rok  | Liczba łóżek |
|------|--------------|
| 1878 | 36           |
| 1900 | 60           |
| 1918 | 88           |

Szpital dla kobiet prowadziły elżbietanki<sup>6</sup>. Od 1834 roku pobierano opłaty za leczenie, lecz ciągle ta placówka zmagala się z brakami w budżecie. Miało je uzupełniać miasto Cieszyn, które swoją drogą płaciło za swoich mieszkańców, przebywających w szpitalu. W 1850 roku władze w Wiedniu zwolniły miasto z obowiązku płacenia niedoborów. Sytuacja finansowa stawała się dramatyczna. Przyczyniła się do tego między innymi likwidacja pańszczyzny w 1848 roku. Wcześniej właściciele dóbr byli zobowiązani płacić za leczenie swoich poddanych.

Nie dziwią w takiej sytuacji starania elżbietanek o przyznanie szpitalowi prawa publiczności. W 1855 roku w związku z tą sprawą placówkę wizytowała specjalna komisja. W świetle jej raportu szpital stanowił obraz nędzy i rozpacz. Brakowało aparatu wentylacyjnego. Ramy okien były zbutwiałe. Jako okrycia używano starych i ciężkich pierzyn. Nie było koszul ani bielizny na przebranie dla chorych, którzy zjawiali się w szpitalu w łachmanach pełnych robactwa. Lekarz, doktor Józef Fischer, dostawał głodową pensję (komisja postulowała co najmniej 160 florenów w miejsce 25 florenów rocznie, które zarabiał), w dodatku korzystał z własnych narzędzi, bo nie było odpowiednich przyrządów do przeprowadzania operacji. Zła sytuacja nie była winą zakonnicy. Odżywały się bardziej niż skromnie, nie miały też pieniędzy na wymianę zużytej odzieży.

4 Dzieje szpitala opracowali F. Popiołek: *Szpitala cieszyńskie*, s. 14–27, i M. M. Łobozek: *Archiwum i Biblioteka Bonifratrów w Cieszynie*. Warszawa 1995, s. 20–33. Statystyki szpitalne często były publikowane na łamach ówczesnej prasy („Gwiazdka Cieszyńska”, „Dziennik Cieszyński”, „Nowy Czas”, „Ślązak”).

5 F. Popiołek: *Szpitala cieszyńskie*, s. 23–25.

6 Dzieje tej placówki opracowali F. Popiołek: *Szpitala cieszyńskie*, s. 27–40, i M. Makowski, M. Nowosielska: *250 lat klasztoru siostr elżbietanek. Cieszyn 1753–1903–2003*. Wrocław 2003.

Od 1856 roku szpital zaczął otrzymywać stopniowo wsparcie finansowe ze strony państwa. W 1863 roku rząd krajowy w Opawie zdecydował się dopłacać do pacjentów ze Śląska, tak, jakby szpital elżbietanek miał prawo publiczności<sup>7</sup>. Z czasem można było pozwolić sobie na inwestycje: w 1879 roku powstała druga sala dla chorych, a w 1884 roku zmodernizowano starą salę. Kiedy na przełomie XIX i XX wieku klasztor elżbietanek przeniesiono z Rynku do nowo wybudowanego budynku na obrzeżach miasta, w ślad za tym zapadła decyzja o przeniesieniu tam szpitala. Nowy szpital rozpoczął działalność w 1903 roku i pod każdym względem przewyższał poprzedni. W 1909 roku doczekał się remontu sali operacyjnej septycznej, w 1911 roku oświetlenia energetycznego, w 1915 roku – aparatu rentgenowskiego, a w 1917 – lampy kwarcowej. Zmieniły się też zasady finansowania placówki. 1 września 1906 roku został uznany za powszechny szpital publiczny.

Wprawdzie i u bonifratrów, i u elżbietanek przyjmowano pacjentów bez względu na wyznanie, to jednak zbór ewangelicki w Cieszynie zdecydował się na budowę własnego szpitala<sup>8</sup>. Odpowiednia decyzja zapadła w 1883 roku. Budowę rozpoczęto w 1888 roku. Cztery lata później, w czerwca 1892 roku, nastąpiło uroczyste otwarcie Szpitala Powszechnego Gminy Ewangelickiej. Składał się z 10 budynków (m. in. izolacyjnego dla chorób zakaźnych, administracyjnego z mieszkaniami dla lekarzy, prosektorium i kostnicy, przytułku dla kalek). W kolejnych latach placówka była rozbudowywana. Od 1901 roku działał pawilon oddziału zakaźnego, a od 1902 roku pawilon mieszczący oddział chorób wewnętrznych. W 1902 roku szpital wzbogacił się o aparat rentgenowski. W 1910 roku przeprowadzono elektryfikację.

Tabela 2. Ilość łóżek w Szpitalu Śląskim<sup>9</sup>

| Rok  | Liczba łóżek |
|------|--------------|
| 1892 | 80           |
| 1894 | 110          |
| 1898 | 120          |
| 1904 | 160          |
| 1908 | 160          |
| 1915 | 222          |

7 M. Makowski, M. Nowosielska: *250 lat klasztoru siostr elżbietanek*, s. 17, omyłkowo datują to zdarzenie na 1868 r. Por. „Gwiazdka Cieszyńska” 1863 nr 16 s. 122.

8 Dzieje tej placówki dla interesującego nas okresu opracowali m. in. F. Popiołek: *Szpitala cieszyńskie*, s. 41–57, i J. Król: *Powstanie i rozwój do 1918 r. W: Szpital Śląski w Cieszynie 1888–1988*. Red. B. Orszulik. Cieszyn 1988, s. 7–18. W obu publikacjach znajduje się wykaz starszej literatury. Z nowszych publikacji zob. D. Sabat, W. Zajęcki: *Początki i rozwój patomorfologii. W: Zarys rozwoju patomorfologii w regionie działania Śląskiej Akademii Medycznej*. Red. D. Sabat, E. Krzak. Katowice 1999, s. 9; D. Błahut-Zelska: *Znaczenie Szpitala Śląskiego w Cieszynie dla lecznictwa w regionie. W: Górny Śląsk – do*

Prawdziwym ojcem szpitala był Teodor Haase, pastor zboru ewangelickiego w Cieszynie. Zbierał datki na budowę, a później na prowadzenie tego zakładu. Jako poseł do Sejmu Śląskiego w Opawie skutecznie przeprowadzał wnioski o kolejne subwencje. Mimo to, koszty prowadzenia placówki znacznie obciążały zbor ewangelicki. „Budowa szpitala przez Haasego nie jest żadną zasługą dla zboru – miał być ewangelicki, ale leczą się tam i katolicy, i żydzi” – komentował Andrzej Cinciała, prezbiter zboru ewangelickiego<sup>10</sup>.

W maju 1902 roku gmina ewangelicka rozpoczęła rozmowy w sprawie upaństwowienia szpitala. Zastrzegła, że szpital ma zachować charakter międzywyznaniowy. W 1903 roku rząd krajowy w Opawie przejął szpital, który zmienił nazwę. Od tego czasu znany jest jako Szpital Śląski (*Schlesisches Krankenhaus*). Placówka nadal się rozwijała – w kolejnych latach powstały centralna kuchnia i pralnia parowa z kotłownią, a w 1910 roku pawilon dziecięcy. Inicjatorką i główną fundatorką tego ostatniego była hrabina Gabriela von Thun und Hohenstein

Wydawało się, że pod koniec XIX wieku w Cieszynie powstanie jeszcze jeden szpital. Z takim pomysłem nosiły się miejscowe boromeuszki. Realizacja planu przebiegała początkowo bez zarzutu – w 1894 roku grunt w Mostach koło Cieszyna podarował im arcyksiążę Albrecht, w 1895 roku architekt Ludwik Zatzka sporządził projekt szpitala. Później zaczęły się problemy. Władze uznały, że nowy szpital byłby konkurencją dla istniejących wówczas w Cieszynie, poza tym zezwolono boromeuszkom na utworzenie oddziału zakaźnego dla chorych zakonnic i uczennic. Na gruncie podarowanym przez księcia Albrechta w latach 1902–1904 boromeuszki wybudowały dom rekonwalescencyjny dla siostr (nazwano go „Józef”) <sup>11</sup>. Mimo braku własnego szpitala, zakonnice zajmowały się chorymi, nieraz ryzykując życiem. Przykładowo w styczniu 1915 roku zmarła zaledwie 22-letnia siostra Roberta Burek, która pielęgnując żołnierzy nabawiła się tyfusu<sup>12</sup>.

Od początku XIX wieku w Cieszynie istniał szpital wojskowy<sup>13</sup>. W 1895 roku wybudowano nowe koszary z nowym szpitalem; stary zburzono, a na jego miejscu w 1908 roku wybudowano niemieckie gimnazjum (obecnie budynek I Liceum Ogólnokształcącego im. Antoniego Osuchowskiego). Już w pierwszych miesiącach I wojny światowej okazało się, że nowy szpital

kumentowanie dziejów lecznictwa ze szczególnym uwzględnieniem ziem dawnych księstw cieszyńskiego i opawskiego. Red. J. M. Dyrda, J. Miozga. Katowice 2007, s. 15–19.

9 J. Król: *Powstanie i rozwój do 1918 r.*, s. 17.

10 *Pamiętnik dra Andrzeja Cinciały, notariusza w Cieszynie (1825–1898)*. Wyd. J. S. Bystroń. Katowice 1931, s. 129–130. Na opinię Cinciały, polskiego działacza narodowego, mógł wpłynąć fakt, że Haase prowadził zakrojoną na szeroką skalę akcję germanizacyjną na Śląsku Cieszyńskim.

11 Losy cieszyńskich boromeuszek opracowali F. Izydorzycyk, J. Spyra: *Dzieje miłosierdzia. Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza w Cieszynie (1876–2001)*. Kraków 2002. O projekcie założenia szpitala: tamże, s. 100–101.

12 „Gwiazdka Cieszyńska” 1915 nr 4 s. 3.

13 O obu szpitalach wojskowych pisał F. Popiołek: *Szpitalce cieszyńskie*, s. 40–41.

jest za mały. Na początku 1915 roku na Kostrzyńcu przy al. Arcyksięcia Albrechta wybudowano barak lazaretowy. Składał się on z szeregu ładnych domów<sup>14</sup>.

W 1892 na Frysztackim Przedmieściu staraniem Kobiecego Towarzystwa Czerwonego Krzyża postawiono baraki choleryczne. Były jednak rzadko używane, dlatego w 1907 roku miasto postanowiło je zlikwidować<sup>15</sup>.

Warto zwrócić uwagę, że we wszystkich cieszyńskich szpitalach leczono chorych bez względu na wyznanie. Do wyjątków należą oskarżenia wysunięte w 1883 roku pod adresem elżbietanek, że nawracały protestanckich pacjentów. Do tych zarzutów należy podchodzić bardzo ostrożnie, tym bardziej, że nawet po otwarciu szpitalu ewangelickiego część protestantów nadal wolała leczyć się u katolickich zakonnic<sup>16</sup>. Częściej za to dochodziło w placówkach zdrowia do tarć na tle narodowym. Kiedy w 1908 roku książę cieszyński Fryderyk Habsburg odwiedził szpital elżbietanek, Antoni Dyboski powitał go po niemiecku i po polsku, argumentując, że większość sióstr i chorych jest narodowości polskiej. Książę skomentował to następująco: „*Also is beiden Landessprachen begrüßen Sie mich; das ist sehr schön*” (Wita mnie pan w dwóch językach krajowych; to jest bardzo piękne). Obecny przy tym niemiecki burmistrz Rudolf Bukowski, delikatnie mówiąc nie był zachwycony tą sceną<sup>17</sup>. Inaczej wyglądała sytuacja w Szpitalu Śląskim.

Jego założyciel, Teodor Haase, dbał o to, aby personel miał jednoznacznie niemiecki charakter. Do 1918 roku w zasadzie żaden z tamtejszych lekarzy nie znał języka polskiego ani nie próbował się go uczyć.

Od założenia szpitala do 1930 roku jego dyrektorem był Hermann Hinterstoisser. Ten urodzony koło Salzburga lekarz w miejscowej prasie przedstawiany jest jako modelowy niemiecki aktywista<sup>18</sup>. Kiedy w 1917 roku otrzymywał honorowe obywatelstwo Cieszyna, uzasadniało to m. in. jego zasługami na rzecz „niemieckości”<sup>19</sup>. Był jednak przede wszystkim wybitnym

14 „Gwiazdka Cieszyńska” 1915 nr 19 s. 3.

15 J. Spyra: *Źródła do dziejów opieki zdrowotnej na Śląsku Cieszyńskim do I wojny światowej*. W: *Górny Śląsk – dokumentowanie dziejów lecznictwa ze szczególnym uwzględnieniem ziem dawnych księstw cieszyńskiego i opawskiego*. Red. J. M. Dyrda, J. Miozga. Katowice 2007, s. 206.

16 Szerzej na ten temat w rozdziale „Sytuacja wyznaniowa w Cieszynie od 1848 do 1918 roku”.

17 „Gwiazdka Cieszyńska” 1908 nr 63 s. 311, nie podaje imienia Dyboskiego, lecz był to niewątpliwie Antoni Dyboski, notariusz i doradca prawny cieszyńskich elżbietanek; J. Golec, S. Bojda: *Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej*. T. 1. Cieszyn 1993, s. 86.

18 Np. „Gwiazdka Cieszyńska” 1908 nr 79 s. 391; nr 89 s. 442. F. Popiołek: *Szpitalce cieszyńskie*, s. 51, który nazywa go wprost niemieckim nacjonalistą. Por. K. Nowak: *Elity polityczne w Cieszynie w okresie międzywojennym (1918–1939)*. W: *Samorządowość i elity polityczne w Cieszynie na przestrzeni dziejów*. Red. I. Panic. Cieszyn 2002, s. 119.

19 J. Spyra: *Honorowi Obywatele Miasta Cieszyna 1849–1938*. W: *500 lat ratusza i rynku w Cieszynie 1496–1996*. Red. I. Panic, M. Makowski. Cieszyn 1996, s. 106.

lekarzem, autorem publikacji naukowych, zasłużonym dla rozwoju Szpitala Śląskiego, który dzięki niemu stanowił wzorcową placówkę leczniczą<sup>20</sup>.

Podobnie przybył z zewnątrz był pochodzący z Moraw Józef (Josef) Fischer. Ten czeski lekarz mieszkał w Cieszynie od 1841 roku, a od 1847 roku pracował w szpitalu elżbietanek. Był blisko związany z polskim ruchem narodowym. W 1885 roku znalazł się w gronie założycieli Macierzy Szkolnej. W 1891 roku zachorował i przeniósł się do Morawskiej Trzebowej (Moravská Třebová), gdzie zmarł trzy lata później<sup>21</sup>.

Część cieszyńskich lekarzy nie pracowała w szpitalach, lecz prowadziła prywatne praktyki. W 1877 roku było ich dziesięciu<sup>22</sup>, w 1886 roku dziewięciu<sup>23</sup>. Spośród lekarzy praktykujących w Cieszynie warto wymienić Heinricha Kohna (zm. 1904), działającego w Cieszynie w 1868 roku, wcześniej naczelnego medyka cesarskiej austriackiej marynarki wojennej<sup>24</sup>, Samuela Reicherta (1863–1923), pracującego nad Olzą od 1896 roku, prezesa żydowskiego stowarzyszenia „Talmud-Tora”<sup>25</sup>, Jana Szwarca, który przybył do Cieszyna w 1901 roku, działał w miejscowym amatorskim ruchu teatralnych i był bibliotekarzem „Sokoła”<sup>26</sup>, Jana Wielucha (zm. 1903), członka Macierzy Szkolnej i działacza społecznego<sup>27</sup>, oraz Wincentego Tyszkiewicza, który zginął jesienią 1902 roku. Jego ciało odnaleziono w lesie koło Stanisławic w lutym 1903 roku<sup>28</sup>. W 1894 roku niemieccy lekarze w Cieszynie założyli stowarzyszenie „Verein ostschlesischer Ärzte”.

Cieszyniacy, którzy decydowali się na studia medyczne, robili kariery naukowe. Wenzel Bernatzik (1821–1902), lekarz farmaceuta, był wykładowcą Akademii im. Cesarza Józefa w Wiedniu<sup>29</sup>, a Richard Wasicki (1884–1970) wykładał na uczelniach w Wiedniu i Sao Paulo<sup>30</sup>.

- 20 Do biografii tego lekarza zob.: J. Golec, S. Bojda: *Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej*. T. 1. Cieszyn 1993, s. 123–124; J. M. Dyrda, H. Doleżał: *Doktor Hermann Hinterstoisser – lekarz, organizator, pierwszy dyrektor Szpitala Śląskiego w Cieszynie (w 75. rocznicę śmierci)*. W: *Górny Śląsk – dokumentowanie dziejów lecznictwa ze szczególnym uwzględnieniem ziem dawnych księstw cieszyńskiego i opawskiego*. Red. J. M. Dyrda, J. Miozga. Katowice 2007, s. 32–49.
- 21 Biogramy: J. Golec, S. Bojda: *Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej*. T. 3. Cieszyn 1998, s. 67–68; L. Dokoupil: *Josef Fischer*. W: *Biografický Slovník Slezska a Severní Moravy*. S. 7 (19). Ostrava 2005, s. 36.
- 22 *Adressen-Buch der Stadt Teschen*. Teschen 1877, s. 28.
- 23 *Adressen-Buch der Stadt Teschen*. Teschen 1886, s. 46.
- 24 J. Spyra: *Kilka uwag o żydowskich lekarzach na Śląsku Cieszyńskim*. W: *Górny Śląsk – dzieje medycyny i farmacji, problemy dokumentacji i metodologii badań*. Red. J. M. Dyrda. Katowice 2003, s. 96–97.
- 25 Tamże, s. 97–98.
- 26 „Gwiazdka Cieszyńska” 1901 nr 11, 13, 25, 27, 29.
- 27 „Gwiazdka Cieszyńska” 1884 nr 18; 1890 nr 4 (dodatek); 1891 nr 4 (dodatek); 1892 nr 1; 1893 nr 12; 1901 nr 18, 19, 21; 1902 nr 17, 27, 46, 52; 1903 nr 10; „Przyjaciel Ludu” 1889 nr 21.
- 28 „Gwiazdka Cieszyńska” 1903 nr 41, 44; 1904 nr 6.
- 29 K. W. Neumann: *Wenzel Bernatzik*. W: *Ostschlesische Porträts*. T. 1. Berlin 1991, s. 59–60.

Pisząc o opiece zdrowotnej w Cieszynie, warto wspomnieć też o aptekach<sup>31</sup>. Początkowo istniały dwie. Pierwsza, Apteka Miejska, przez większość XIX wieku znajdowała się w rękach rodziny Peterów. W 1901 roku nabył ją Karol Zaar. Drugą aptekę prowadzili bonifratrzy. Trzecią, „Pod Aniołem”, otworzył w 1880 roku Edward Raschka. Krótco po otwarciu musiał ją zamknąć, ponieważ nie miał odpowiednich zezwoleń<sup>32</sup>. Dwa lata później uporał się z formalnościami i apteka „Pod Aniołem” mogła wznowić działalność. W 1909 roku na Saskiej Kępie czwartą aptekę otworzył Turek, farmaceuta z Bogumina<sup>33</sup>. Między godziną 22 a 6 rano obowiązywały podwyższone stawki za leki<sup>34</sup>.

Z punktu widzenia nie tylko mieszkańców Cieszyna, ale i całej monarchii austro-węgierskiej, ważny był rok 1870, kiedy weszła w życie ustawa o służbie sanitarnej. Określała normy prawne, których mają się trzymać lekarze i aptekarze, oraz utworzono radę sanitarną jako organ doradczy<sup>35</sup>. Warto dodać, że ustawa przeżyła monarchię Habsburgów i w tej części Cieszyna, która znalazła się w Polsce, obowiązywała aż do 1939 roku<sup>36</sup>.

Co do opłat za leczenie, to za najuboższych płaciło państwo. Leczenie pracowników opłacano z kas chorych, które działały na podstawie ustawy z 30 marca 1888 roku o kasach chorych. Pozostali leczyli się na własny koszt.

## Choroby

Rok 1848 w Cieszynie wyglądał tragicznie. Kłęski nieurodzaju i deficyt artykułów żywnościowych z lat poprzednich przyniosły owoce w postaci głodu i chorób (głównie tyfusu). W okolicach Cieszyna kłęska głodowa najbardziej dała o sobie znać w Bobrku i Mostach<sup>37</sup>.

W kolejnych latach sytuacja wyglądała znacznie lepiej, choć nieraz zdarzały się sytuacje, że do szpitali zgłaszały się ludzie szukający nie pomocy medycznej, lecz pożywienia<sup>38</sup>.

- 30 J. Golec, S. Bojda: *Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej*. T. 2. Cieszyn 1995, s. 259; H. Doleżał: *Oberschlesische Studenten an der medizinischen Fakultät der Universität Wien in den Jahren 1818 bis 1938*. W: *Górny Śląsk – dokumentowanie dziejów lecznictwa ze szczególnym uwzględnieniem ziem dawnych księstw cieszyńskiego i opawskiego*. Red. J. M. Dyrda, J. Miozga. Katowice 2007, s. 157, 159.
- 31 Losy cieszyńskich aptek omówił M. M. Łobozek: *Apteka bonifratrów w Cieszynie*. Kraków 2002.
- 32 Zdziwienie z tego powodu wyrażała „Gwiazdka Cieszyńska” 1880 nr 23 s. 229; nr 33 s. 329.
- 33 „Gwiazdka Cieszyńska” 1909 nr 22 s. 109. Nie uwzględnił jej M. M. Łobozek: *Apteka bonifratrów w Cieszynie*. Kraków 2002.
- 34 „Gwiazdka Cieszyńska” 1908 nr 23 s. 113.
- 35 F. Popiołek: *Szpitala cieszyńskie*, s. 13.
- 36 Zastąpiła ją Ustawa z dnia 15 czerwca 1939 roku o publicznej służbie zdrowia.
- 37 Pisał na ten temat J. Chlebowczyk: *O komornikach i „głodnych rokach”*. Katowice 1984, s. 39–50.
- 38 „Gwiazdka Cieszyńska” 1880 nr 15 s. 149.

Nieraz cieszyńscy chorowali na własne życzenie. Zdarzało się, że prasa apelowała do gospodzkich, aby zimą nie sprzedawali zimnego piwa<sup>39</sup>. O wiele poważniejsze w skutkach były zaniedbania służb medycznych w cieszyńskich więzieniu. Po przenosinach do nowego budynku w 1880 roku nie dokonano dezynfekcji rzeczy należących do chorych więźniów. W efekcie w październiku tego roku wybuchła epidemia tyfusu plamistego. Na tę chorobę zapadli dwaj kolejni lekarze (Kohn, Grossmann). W takiej sytuacji, nie bacząc na ryzyko, na ochotnika na lekarza więziennego zgłosił się Jan Rymorz. Opiekując się chorymi, sam się zaraził i zmarł 24 marca 1881 roku<sup>40</sup>.

Na polepszenie się sytuacji zdrowotnej mieszkańców Cieszyna wpływ miała prasa. Przykładowo w 1915 roku „Gwiazdka Cieszyńska” podkreślała, że należy się często kąpać, myć ręce przed jedzeniem, nie wylewać odchodów do rzek, tępić szczury i myszy, a także szczepić się na ospę<sup>41</sup>.

Mieszkańcy Cieszyna umierali na rozmaite choroby: tyfus, gruźlicę, astmę, raka, ospę, skręt kiszek, odrę, udar serca, wodnicę, katar kiszek czy szkarlatynę. Jako przyczynę ludzi starszych wpisywano czasami „uwiąd starczy”, z kolei przy noworodkach „niezdolność życia”<sup>42</sup>. Sądząc po reklamach w miejscowej prasie cieszyńscy chętnie kupowali różne syropy czy tabletki. Popularnością cieszyły się też „domowe sposoby”<sup>43</sup>.

Mimo rozwoju opieki zdrowotnej, wciąż utrzymywała się spora śmiertelność wśród najmłodszych mieszkańców Cieszyna<sup>44</sup>. Czasami umierały całe rodzeństwa – przykładowo 6 stycznia 1906 roku zmarło na szkarlatynę troje dzieci Józefa Siostrzonka, woźnego miejskiej kasy oszczędności: 7-letnia Elżbieta, 5-letni Leopold i 2-letnia Maria<sup>45</sup>. Bywały sytuacje, że dzieci umierały tylko z winy rodziców.

W 1880 roku dwupółletnia dziewczynka powiedziała matce, że boli ją brzuch. Ta jej dała pieniądze na... wódkę. Kiedy dziecko kupiło i wypiło kieliszek, jakaś kobieta dała mu drugi.

39 „Gwiazdka Cieszyńska” 1880 nr 4 s. 39.

40 „Gwiazdka Cieszyńska” 1881 nr 12 s. 120; nr 13 s. 131; nr 14 s. 141. O Janie Rymorzu zob. też Piotr Szarejko: *Jan Rymorz*. W: *Polski Słownik Biograficzny*. T. 33. 1991, s. 529–530.

41 „Gwiazdka Cieszyńska” 1915 nr 103 s. 7.

42 Na podstawie metryk zgonów przechowywanych w archiwum parafii rzymskokatolickiej p. w. św. Marii Magdaleny w Cieszynie.

43 Ogólnie na ten temat J. Szymik: *Lecznictwo ludowe na ziemi cieszyńskiej*. W: *Górny Śląsk – dokumentowanie dziejów lecznictwa ze szczególnym uwzględnieniem ziem dawnych księstw cieszyńskiego i opawskiego*. Red. J. M. Dyrda, J. Miozga. Katowice 2007, s. 228–241.

44 Tematyka ta nie budziła zainteresowania badaczy, mimo dobrze zachowanego materiału źródłowego w postaci metryki zgonów zarówno parafii rzymskokatolickiej p. w. św. Marii Magdaleny, jak i zboru ewangelickiego. Na podstawie przeprowadzonych kwerend w trakcie badań genealogicznych mogę stwierdzić, że praktycznie nie było w Cieszynie rodziny, w której wszystkie dzieci dożyłyby pełnoletniości.

45 „Gwiazdka Cieszyńska” 1906 nr 2 s. 12.

Następnie obecny w gospodzie parobek wlał w dziewczynkę jeszcze jeden... Dziecko zmarło następnego dnia<sup>46</sup>. Ten smutny obrazek pokazuje, że za rozwojem opieki zdrowotnej musi iść coś jeszcze, w przeciwnym razie nie pomogą nawet najnowsze zdobycze medycyny.

46 „Gwiazdka Cieszyńska” 1880 nr 18 s. 179.